

Kapitalne doświadczenie czy stracony czas? Bilans wyjazdów zagranicznych w kontekście kapitału kulturowego śląskich reemigrantek

Wstęp

To jest kapitalne doświadczenie, kapitalne. Tak stawia na nogi, że nie ma rzeczy niemożliwych.

Kobieta, 43 lata, dwuletni pobyt w Wielkiej Brytanii, trzymiesięczny w Holandii, wykształcenie średnie

Praca, którą wykonywałam, była na niskim szczeblu w drabinie awansu zawodowego. Myślę, że czas, który spędziłam w Ameryce, jest czasem straconym.

Kobieta, 53 lata, sześćoletni pobyt w USA, wykształcenie wyższe¹

W artykule omówiono wyniki badania prowadzonego w ramach projektu „Kierunek Śląsk – wpływ potencjału społeczno-ekonomicznego migrantów powrotnych na rozwój województwa śląskiego w kontekście przygotowania regionu na przyjęcie powracających”. Projekt ten realizowany jest od października 2010 do marca 2012 jest przez firmę Centrum Doradztwa Strategicznego na podstawie umowy z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Katowicach i współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Celem projektu jest między innymi oszacowanie obecnej i przyszłej skali migracji powrotnych, określenie potencjału społecznego, ekonomicznego i kulturowego migrantów powrotnych, a także wskazanie kierunków i rodzaju wpływu reemigracji na gospodarkę regionu².

Opisywane badania w znacznej mierze dotyczą historii zawodowej i edukacyjnej reemigrantek oraz ich sytuacji na rynku pracy po powrocie. Zgodnie

z definicją przyjętą w projekcie reemigrant to osoba, która przebywała za granicą przez co najmniej trzy miesiące na przestrzeni lat 2004–2011 i po powrocie osiedliła się na terenie województwa śląskiego. Kobiety stanowią 40 % tej zbiorowości³.

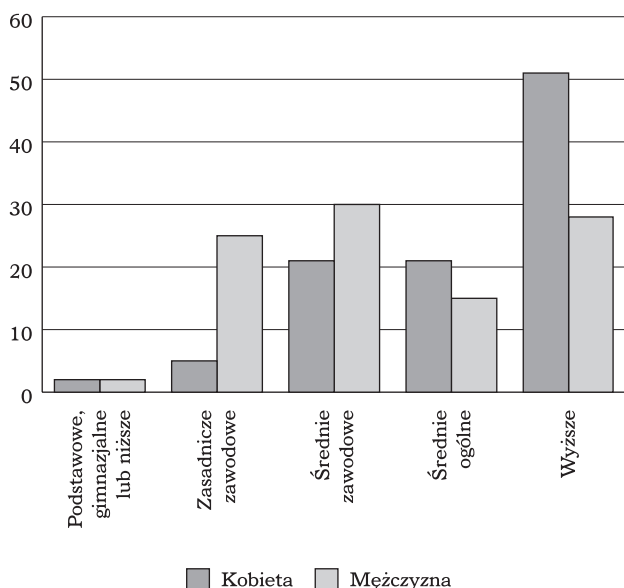
Charakterystyka reemigrantek w województwie śląskim

Jak wynika z pogłębionych wywiadów z powracającymi do województwa śląskiego, emigracja to przełomowe doświadczenie w życiu, które odgrywa ważną rolę w narracji tożsamościowej jednostki i pozytywnie wpływa na samoocenę. Niemal każda z powracających, niezależnie od celu swojego wyjazdu i typu podejmowanej za granicą aktywności, dobrze ocenia migrację. Większość (67 %) reemigrantek jest zdecydowanie zadowolona z pobytu za granicą, a jedna czwarta (25 %) raczej zadowolona. W sumie więc 92 % pozytywnie postrzega swoją decyzję o wyjeździe zagranicznym. Tak wysoki poziom zadowolenia u powracających prawdopodobnie wiąże się z pozyskaniem kapitału ekonomicznego – 77 % reemigrantek zadeklarowało, że podczas pobytu za granicą udało im się zgromadzić oszczędności, a 60 %, że dzięki wyjazdowi podniósł się standard życia ich oraz ich rodzin. Pozyskanie kapitału ekonomicznego jest oczywistą konsekwencją migracji i głównym czynnikiem motywującym do niej. Jak twierdzono w klasycznych teoriach mobilności terytorialnej, „żaden z przepływów nie może równać

się w swej masie z tym, który powstaje z pragnienia tkwiącego u większości ludzi do poprawienia sobie bytu pod względem materialnym” [Ravenstein; cyt za Górny, Kaczmarczyk 2003, s. 14]. Również z województwa śląskiego w celu podjęcia pracy zarobkowej za granicą wyjechało 82 % reemigrantów.

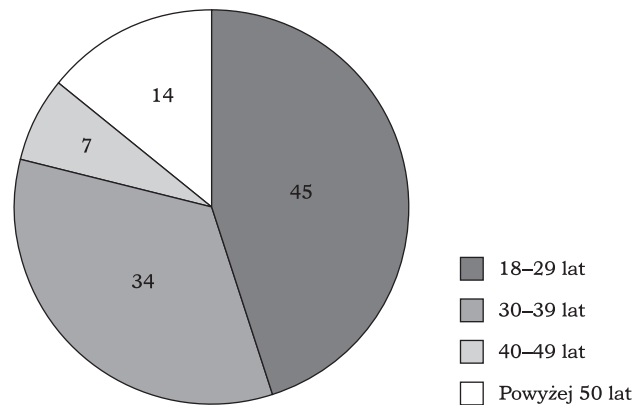
W tekście tym zamierzam jednak skupić się na kapitale kulturowym śląskich reemigrantek, który obok kapitału ekonomicznego i społecznego został wyróżniony przez Pierre’a Bourdieu jako jeden z głównych zasobów jednostki. Ze względu na cele badawcze projektu „Kierunek Śląsk” będę odwoływać się też do koncepcji kapitału ludzkiego rozumianego, szerzej niż kulturowy, jako wykształcenie, doświadczenie zawodowe, zdolności, zdrowie czy dobrostan psychiczny [Czapiński 2008, s. 5–6]. Koncepcja Bourdieu pozwala na stworzenie całościowego bilansu migracji w ujęciu indywidualnym. Zgodnie z nią kapitał kulturowy może występować w trzech postaciach: uosobionej, czyli trwałych cech jednostki wyrażających się w zachowaniach i sposobie bycia, rzeczowej – w postaci wytworów kultury takich jak książki czy dzieła sztuki oraz zinstytucjonalizowanej – w formie stopni naukowych, kwalifikacji formalnych, dyplomów i certyfikatów [Bourdieu 1986, s. 47]. Pozyskanie kapitału kulturowego, zwłaszcza w uosobionej formie, wymaga od jednostki znacznego nakładu czasu i środków. Co istotne, w kontekście bilansu wyjazdów zagranicznych, tak jak kapitał ekonomiczny, kapitał kulturowy również może podlegać utracie i dewaluacji.

Rysunek 1. Wykształcenie reemigrantek i reemigrantów w województwie śląskim [%]



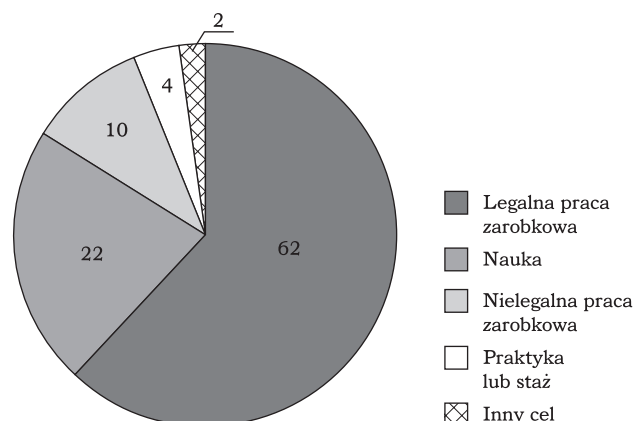
W kontekście koncepcji kapitału kulturowego reemigrantki w województwie śląskim to szczególna grupa. Większość z nich to osoby młode – 57 % nie ukończyło 30. roku życia (rysunek 2). Co ważniejsze, połowa (51 %) tej zbiorowości ma wykształcenie wyższe w porównaniu do jednej czwartej (28 %) mężczyzn – rysunek 1. W 2010 r. kobiety z wykształceniem wyższym w województwie śląskim stanowiły 20 % wszystkich kobiet w wieku produkcyjnym (BDL GUS). Reemigrantki pod tym względem cechują się więc szczególnym potencjałem.

Rysunek 2. Wiek śląskich reemigrantek [%]



Kobiety wyróżniają się również, jeśli chodzi o motywację do wyjazdu. Dla 22 % z nich głównym celem migracji była nauka (rysunek 3). Dla porównania z tego powodu za granicę udał się tylko co dwudziesty mężczyzna (5 %). O ile więc u mężczyzn głównym czynnikiem mobilności jest kapitał ekonomiczny, o tyle w wypadku kobiet ważną rolę przy podejmowaniu decyzji migracyjnych odgrywa też kapitał kulturowy.

Rysunek 3. Główny cel wyjazdu reemigrantek [%]



Wymiary kapitału kulturowego powracających kobiet

Jedna piąta reemigrantek (19 %) za granicą ukończyła szkołę lub studia. Prawdopodobnie jednak tylko niewielka część z nich pozyskała dyplom zagranicznej uczelni. Większość to osoby, które wyjechały, aby wziąć udział w Programie Erasmus. O różnorodnych korzyściach związanych z takim wyjazdem podczas wywiadu pogłębianego opowiadała respondentka.

Przekonałam się, że jestem w stanie studiować po angielsku. Nie jest to dla mnie problemem. Bardzo cieszę się, że nauczyłam się tego drugiego języka niderlandzkiego, chociaż musiałabym go sobie trochę powtórzyć, żeby sobie przypomnieć. Ciekawe było poznanie ludzi z innych kultur i życie z nimi w pewien sposób przez pół roku.

Kobieta, 27 lat, półroczny pobyt w Belgii, wykształcenie wyższe niepełne

Kobiety, które miały okazję studiować za granicą, są szczególnie uprzywilejowane. Oprócz zinstytucjonalizowanej formy kapitału kulturowego pozyskały też kapitał uosobiony – płynnie posługują się językiem obcym. 94 % reemigrantek (w tym wszystkie, które wyjeżdżały w celach edukacyjnych) deklaruje, że za granicą nauczyło się lub poprawiło znajomość języka obcego. Jak wynika z wypowiedzi respondentek, ta praktyczna umiejętność posługiwania się językiem, wynikająca z konieczności codziennej komunikacji, procentuje w życiu zawodowym po zakończeniu edukacji.

Ja miałam angielski w liceum, na studiach, ale ten poziom był bardzo kiepski. [...] Na etapie mojego wyjeżdżania tam, to był taki angielski, że się bałam mówić. Ale tam to przetarłam. Bo musiałam.

Kobieta, 29 lat, półtoraroczny pobyt w Irlandii, wykształcenie wyższe

Muszę powiedzieć jednak, że bardzo dużo dała mi ta Irlandia, bo teraz pracuję w szkole językowej. Pracuje u nas Brytyjczyk i mimo tego, że wszyscy są nauczycielami kwalifikowanymi, filologami, jestem jedyną osobą, która go zawsze rozumie za pierwszym razem.

Kobieta, 27 lat, półtoraroczny pobyt w Irlandii, wykształcenie wyższe

Z długotrwałym pobytom za granicą wiąże się też zmiana stylu życia i percepcji otoczenia. W wypadku osób, które przebywały na emigracji wiele lat, jak respondentka opowiadająca poniżej o swoim życiu w Grecji, można też mówić o pewnej zmianie habitusu.

Ja zauważyłam, że ja strasznie dużo rzeczy przejęłam od nich. Przejęłam takie właśnie nawyki różne. One nie są wcale złe. To są też pozytywne rzeczy moim zdaniem. Bo na przykład zauważyłam, że tam nie ma skwaszonych ludzi. [...] Na początku było mi ciężko, nie mogłam zrozumieć dużo rzeczy. Później stwierdziłam, że to nie jest czas na rozumienie, tylko albo się przystosuję, albo nie. A później przyjechałam do Polski i stwierdziłam, że ja się zmieniłam.

Kobieta, 38 lat, dziesięcioletni pobyt w Grecji, wykształcenie średnie

Ponadto, jak uważają reemigrantki, pobyt za granicą niesie ze sobą zmiany w strategiach komunikowania się z innymi osobami. 89 % kobiet deklaruje, że dzięki wyjazdowi stały się bardziej otwarte i tolerancyjne.

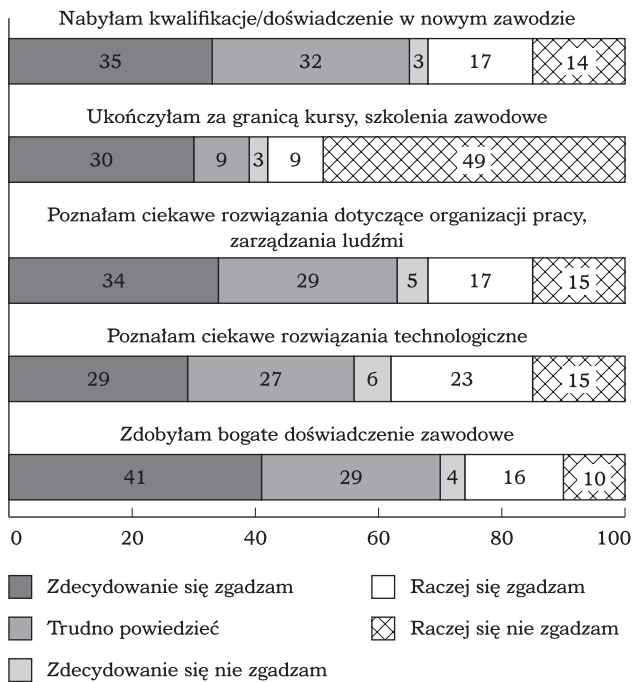
Elastyczność, przystosowanie się do różnych sytuacji, różnych miejsc, ludzi.

Kobieta, 29 lat, półtoraroczny pobyt w Irlandii, wykształcenie wyższe

Kapitał kulturowy a praca za granicą

W projekcie „Kierunek Śląsk” skupiono się jednak na zawodowym aspekcie migracji zagranicznych. W celu podjęcia pracy zarobkowej z regionu wyjechało niemal trzy czwarte (72 %) reemigrantek. Większość kobiet (70 %) deklaruje, że podczas pobytu za granicą zdobyła bogate doświadczenie zawodowe, a 39 % uzyskało wiedzę formalną dzięki szkoleniom i kursom zawodowym. Większość również poznała nowe rozwiązania w zakresie zarządzania i organizacji pracy (63 %) lub też nowe technologie (56 %).

Dane przedstawione na rysunku 4 wyglądają optymistycznie: aż dwie trzecie (67 %) kobiet zadeklarowało, że nabyły doświadczenie w nowym zawodzie. Warto jednak bliżej przyjrzeć się szczególnie tej informacji. W badaniu CATI zapytano reemigrantki o to, w jakim zawodzie pracowały przed wyjazdem,

Rysunek 4. Doświadczenie zawodowe reemigrantek [%]

jaki zawód wykonywały za granicą oraz jaki jest ich zawód wyuczony. Na podstawie *Klasyfikacji zawodów i specjalności* wyznaczono te zawody, które zaliczają się do drugiej wielkiej grupy „specjaliści”. Wymagają one wysokiego poziomu wiedzy, umiejętności oraz doświadczenia. Okazało się, że zawód wyuczony aż 45 % kobiet zalicza się do grupy drugiej (w porównaniu do 25 % mężczyzn), co nie powinno dziwić, jeśli weźmiemy pod uwagę, że połowa reemigrantek ma wykształcenie wyższe. Za granicą jednak jako specjalistka pracowała mniej niż co dziesiąta kobieta (8 %), a przed wyjazdem tylko 2 % z nich⁴. Jeśli by porównać zawody reemigrantek we wszystkich grupach *Klasyfikacji*, to okazuje się, że w pracy zgodnej z wykształceniem na emigracji pracowały dwie piąte kobiet (40 %), a poniżej kwalifikacji zatrudnionych była ponad połowa z nich (57 %).

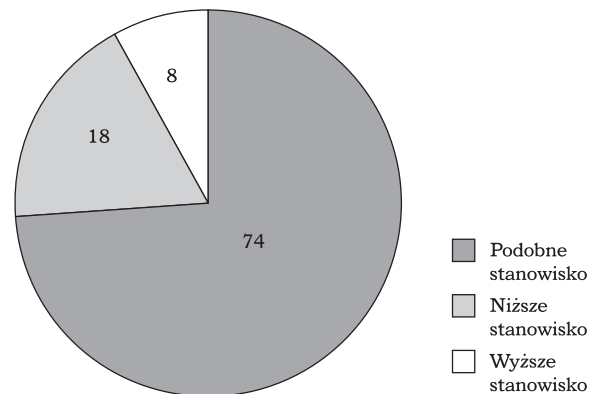
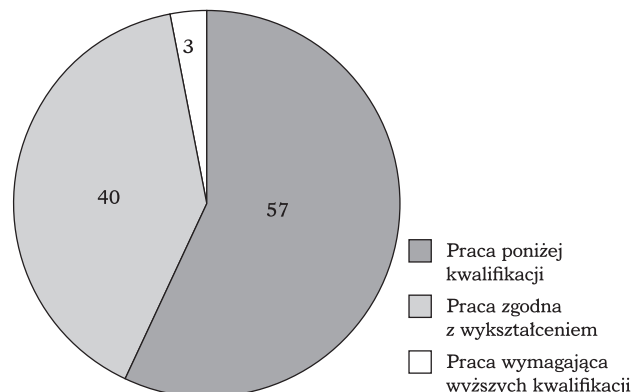
O problemie pracy poniżej kwalifikacji reemigrantki mówiły wiele w indywidualnych wywiadach pogłębionych. Respondentki wspominały o braku satysfakcji z wykonywanej pracy fizycznej, a 13 % kobiet zadeklarowało, że wyjazd nadwerzęził ich zdrowie.

Dla mnie to jest po prostu praca, która mnie psychicznie wykańcza i nie spełniam się w niej w żaden sposób. Jest moją porażką, nie daje mi zupełnie satysfakcji. Nie chcę tak pracować.

Kobieta, 24 lata, dwupółroczny pobyt w Irlandii i Holandii, wykształcenie średnie

Wyposażenie jednostki w kwalifikacje akademickie wymaga znacznego nakładu czasu i pracy od niej samej oraz kapitału ekonomicznego od rodziny, z której pochodzi. Oczekuje się, że inwestycje te zwrócą się w przyszłości na rynku pracy [Bourdieu 1986, s. 51]. Jak wynika z badań w projekcie „Kierunek Śląsk”, zwrot ten jednak nie następuje, gdy osoba wykształcona decyduje się na wyjazd zagraniczny. W kraju pobytu jest jej przypisywany status imigranta i oczekuje się od niej, że podejmie zatrudnienie odpowiednie dla imigrantów w drugorzędnych sektorach rynku pracy [Górny, Kaczmarczyk 2003, s. 28].

Obcokrajowcy nie dostają lepszej pracy. Tak jest. Ja się nie spotkałem z osobą, która przyjeżdża ot tak sobie po studiach i dostaje pracę w jakiejś korporacji, firmie. Jest to nie do osiągnięcia. Chyba że się ktoś tam wychował, ma rodzinę gdzieś wysoko postawioną, to może... Ale tak z buta, to nie ma opcji. Mężczyzna, 25 lat, trzymiesięczny pobyt w Wielkiej Brytanii, wykształcenie wyższe

Rysunek 5. Porównanie stanowisk pracy reemigrantek przed wyjazdem i pracy za granicą [%]**Rysunek 6.** Kwalifikacje zawodowe reemigrantek a ich praca za granicą [%]

Emigrantki z wykształceniem zawodowym wydają się być w lepszym położeniu, ponieważ nie doświadczają zmiany statusu społecznego. Za granicą mają szansę na rozwój w wyuczonym zawodzie i czerpanie większej satysfakcji z lepiej płatnej pracy. Natomiast osoby, które posiadają bogate zasoby kapitału kulturowego, bywają skazane na degradację społeczną.

W dużej mierze fajnie było ludziom, którzy... No właśnie: kosmetyczkom, fryzjerkom, stolarzom, mechanikom, lakiernikom. Tacy ludzie jak przyjeżdżali, mogli pracować w zawodzie. Natomiast gros ludzi – bo zdarzali się tacy, że mieli wyższe wykształcenie bądź licencjackie – no to wiadomo było, że oni nie znajdują pracy w tym zawodzie. Tak jak ja. [...] Wtedy to było towarzystwo, no powiedzmy, większość ludzi z wykształceniem podstawowym, średnim maksymalnie. Prości ludzie, powiedzmy to tak. [...] Dla mnie to była kwestia dziwna troszeczkę, bo ja dwa kierunki studiów.

Kobieta, 29 lat, półtoraroczny pobyt w Irlandii, wykształcenie wyższe

Praca poniżej kwalifikacji, którą wykonywała ponad połowa (57 %) reemigrantek za granicą, przekłada się na trudności ze znalezieniem zatrudnienia po powrocie. Problem taki miało 42 % kobiet w województwie śląskim. Jest on szczególnie dotkliwy dla absolwentek szkół lub uczelni wyższych, które wyjechały bez doświadczenia pracy zawodowej. W sytuacji takiej była co piąta wyjeżdżająca (rysunek 7). Powrót do pracy w zawodzie tych reemigrantek może być bardzo trudny lub wręcz niemożliwy.

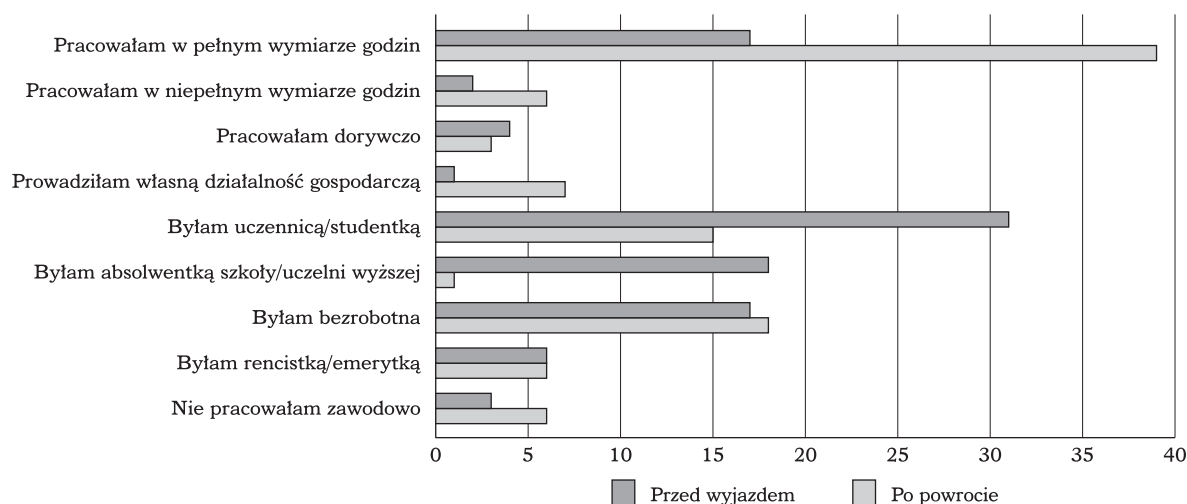
Nie będę już pracować w moim zawodzie [psychologa]. Po pierwsze minęło już zbyt wiele czasu od momentu, kiedy skończyłam studia, a po drugie nie mam w ogóle doświadczenia w tym zawodzie. Teraz już nawet nie myślę, żeby wracać do tego. Chciałabym pracować w zawodzie księgowej.

Kobieta, 32 lata, ośmioletni pobyt w Wielkiej Brytanii, wykształcenie wyższe

Jednak niewielki odsetek reemigrantek uważa pobyt za granicą za czas stracony. Tylko 10 % w badaniu CATI zgodziło się ze stwierdzeniem: „mam poczucie, że zmarnowałam czas, podczas gdy inni rozwijali się zawodowo”. Wydaje się więc, że doświadczenie pracy i życia w innym kraju oraz kwalifikacje nabyte w nowym zawodzie choć nie odpowiadają wysokiemu poziomowi wykształcenia, to rekompensują większości kobiet pracę poniżej kwalifikacji. Niemal powszechne zadowolenie z pobytu za granicą wiąże się też z mechanizmami racjonalizacji. Prawdopodobnie nie zachodzą one jednak aż u 92 % powracających.

Jeśli porównać optymistyczne deklaracje reemigrantek z ich sytuacją na rynku pracy, okaże się, że w pewnym sensie mają one powody do zadowolenia. Na rysunku 7 pokazano zestawienie sytuacji zawodowej powracających przed wyjazdem i po powrocie do województwa. Jak widać, na wyjazd zagraniczny zdecydowało się wiele osób, które uczyły się, studiowały lub właśnie ukończyły szkołę czy uczelnię wyższą. Tylko co czwarta wyjeżdżająca pracowała w pełnym wymiarze godzin (17 %), niepełnym (2 %) lub dorywczo (4 %). Gdyby jednak przyjrzeć się ich sytuacji po powrocie, okaże się, że niemal połowa jest zatrudniona w pełnym wymiarze godzin (39 %),

Rysunek 7. Porównanie sytuacji zawodowej reemigrantek przed wyjazdem i po powrocie z zagranicy



a w sumie 55 % pracuje zawodowo. Co piąta natomiast (18 %) pozostaje bezrobotna. Dla porównania wskaźnik zatrudnienia wśród kobiet w województwie śląskim w pierwszym kwartale 2011 r. wyniósł 42 %, a stopa bezrobocia wśród kobiet 10 % (GUS BAEL)⁵. Wyższy odsetek bezrobotnych wśród reemigrantek może wynikać ze strategii, jaką część z nich przyjmuje po powrocie z zagranicy, zwanej urlopem pomigracyjnym. Przez pierwsze miesiące pobytu w kraju powracający decydują się na odpoczynek i nie podejmują ani nie poszukują zatrudnienia [Grabowska-Lusińska 2010, s. 36]. Część z nich jednak rejestruje się w urzędzie pracy ze względu na ubezpieczenie zdrowotne.

Warto też zwrócić uwagę na wzrost odsetka osób, które po powrocie prowadzą własną działalność gospodarczą. **Wyjazdy zagraniczne pozytywnie wpływają na postawy przedsiębiorcze.** Aż 90 % powracających twierdzi, że dzięki emigracji zwiększyła się ich wiara we własne siły. Co piąta kobieta (21 %) deklaruje natomiast, że z zagranicy przywozła pomysł na własną firmę.

Chcę otworzyć własną działalność gospodarczą. Jedni mi doradzają, inni odradzają, że się nie uda. Chciałabym otworzyć agencję opiekunek. Coś takiego jak ja pracowałam w Belfaście, ale tutaj u nas na Śląsku.

Kobieta, 24 lata, dwupółroczny pobyt w Irlandii i Holandii, wykształcenie średnie

Migracje wykształconych kobiet a drenaż mózgow w województwie śląskim

Pojęcie drenażu mózgow pojawiło się po akcesji Polski do Unii Europejskiej w dyskursie medialnym. Media publikują artykuły na temat lęków pracodawców przed odpływem wykwalifikowanej siły roboczej [Łosińska-Niewińska 2010]. Podkreśla się też, że wyjeżdżają młodzi, zdolni i wykształceni [Łuczyński 2008]. Na podstawie badań w projekcie „Kierunek Śląsk” widać jednak, że nie można mówić o drenażu mózgow (czyli ostrym odpływie wysoko wykwalifikowanych pracowników zatrudnianych na stanowiskach wymagających wysokich kwalifikacji za granicą), lecz raczej ich marnotrawstwie (*brain waste*). Ma ono miejsce wtedy, gdy wykwalifikowany pracownik podejmuje na emigracji pracę niewymagającą wykształcenia, jakie posiada, ani dotychczasowego

doświadczenia zawodowego [Kaczmarczyk, Okólski 2005, s. 45]. Nie sposób określić, czy ta sama sytuacja miałaby miejsce, gdyby reemigrantki nie wyjeżdżały, tylko zdecydowały się od razu na poszukiwanie pracy w województwie śląskim.

Zakończenie

Z perspektywy jednostki praca poniżej kwalifikacji za granicą może być frustrująca i wiązać się z utratą statusu społecznego, co nie przekłada się jednak na spadek samooceny. Większość reemigrantek uważa, że decyzja o wyjeździe zagranicznym była zdecydowanie słuszna i aż 90 % sądzi, że dzięki emigracji wzrosła ich wiara we własne siły. Utratę kapitału kulturowego rekompensuje im pozyskanie kapitału ekonomicznego i społecznego (95 % kobiet deklaruje, że za granicą nawiązało interesujące znajomości), a problemy z odnalezieniem się na rynku pracy dotyczą mniej niż połowy kobiet. Nowe doświadczenia życiowe wpływają natomiast na pozytywną ocenę wyjazdu. Nastawienie większości powracających dobrze podsumowuje wypowiedź reemigrantki, która przez dwa lata za granicą wykonywała ciężką pracę fizyczną.

Gdyby nie ten wyjazd, to bym mogła powiedzieć, że miałam średnie życie, nic się w nim nie działo za bardzo. Przeżyłam przez te dwa lata więcej niż przez czterdzieści.

Kobieta, 43 lata, dwuletni pobyt w Wielkiej Brytanii, trzymiesięczny w Holandii, wykształcenie średnie

¹ Wszystkie cytaty pochodzą z 30 indywidualnych wywiadów pogłębionych przeprowadzonych między listopadem 2010 r. a styczniem 2011 r. z reemigrantami województwa śląskiego oraz z rozmów prowadzonych w ramach studiów przypadku między grudniem 2010 r. a kwietniem 2011 r. w projekcie „Kierunek Śląsk”.

² Więcej informacji na temat projektu można znaleźć na stronie Centrum Doradztwa Strategicznego, www.cds.krakow.pl, w zakładce „Kierunek Śląsk”.

³ Wszystkie dane ilościowe pochodzą z badania CATI realizowanego w kwietniu 2011 na próbie $n = 17\ 722$ gospodarstwa domowe województwa śląskiego. Celem badania było m.in. oszacowanie skali powrotów i wyjazdów zagranicznych. W drugim etapie przeprowadzono $n = 528$ wywiadów telefonicznych z reemigrantami na temat ich doświadczeń pobytu za granicą oraz sytuacji po powrocie.

- ⁴ Trzeba jednak pamiętać, że przed emigracją tylko 24 % kobiet pracowało zawodowo; por. rysunek 7.
- ⁵ Z podobnych badań przeprowadzonych w 2010 r. przez Centrum Doradztwa Strategicznego w województwie małopolskim i dolnośląskim wynikało, że odsetek bezrobotnych reemigrantów był znacznie wyższy i wynosił 35 % w Małopolsce i 25 % na Dolnym Śląsku.

Literatura

- Bourdieu P., *The Forms of Capital*, [w:] J.G. Richardson, *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, Greenwood Press, Nowy Jork 1986.
- Czapiński J., *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a dobrobyt materialny. Polski paradoks*, „Zarządzanie Publiczne” 2008, nr 2(4).
- Górny A., Kaczmarczyk P., *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, „Prace Migracyjne” nr 49, Warszawa 2003.
- Grabowska-Lusińska I. (red.), *Poakcesyjne powroty Polaków*, „CMR Working Papers” nr 43/101, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2010.
- Kaczmarczyk P., M. Okólski, *Migracje specjalistów wysokiej klasy w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2005.
- Kierunek Małopolska. Charakterystyka powracających i rekomendacje jak nie zmarnować ich potencjału*, Centrum Doradztwa Strategicznego, Kraków 2010.
- Klasyfikacja zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2010.
- Łosińska E., A. Niewińska, *Pracodawcy boją się drenażu mózgow*, „Rzeczpospolita” 25.02.2010, www.rp.pl, dostęp 3 sierpnia 2011.
- Łuczyński Z. (red.), *Młodzi i zdolni wyjeżdżają*, reportaż programu *Uwaga!* TVN, 4 września 2008, www.uwaga.onet.pl, dostęp 3 sierpnia 2011.
- Warto wracać? Strategie zachowań reemigrantów i rozwiązania służące wykorzystaniu ich potencjału*, Centrum Doradztwa Strategicznego, Kraków 2010.